

AGATA HĄCIA

PLEONAZMY I TAUTOLOGIE
W ŚWIADOMOŚCI (MŁODYCH) POLAKÓW

Teoretyczno-empiryczna praca magisterska pt. *Typy redundantnych połączeń wyrazowych w języku polskim i próba ich oceny normatywnej*, napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Andrzeja Markowskiego w Instytucie Języka Polskiego UW, była inspirowana obserwacją wielości i różnorodności redundantnych połączeń wyrazowych w uzusie językowym¹. Postawiłam sobie za cel możliwie najpełniejsze scharakteryzowanie związków tego typu, zbadanie ich frekwencji w uzusie oraz sprawdzenie, jak są oceniane pod kątem poprawności językowej przez różne grupy społeczne użytkowników polszczyzny.

Analiza materiału zebranego podczas własnych obserwacji języka – 315 połączeń redundantnych, z nielicznymi wyjątkami innych niż te, które są omawiane w literaturze przedmiotu² – pozwoliła na zaproponowanie typolo-

Mgr AGATA HĄCIA – asystentka Zakładu Leksykologii i Kultury Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego; e-mail: agata.hacia@uw.edu.pl

¹ Artykuł jest skróconą charakterystyką wyników badania ankietowego przeprowadzonego na potrzeby pracy magisterskiej.

² Można wymienić 40 najczęstszych połączeń wymienianych w większości ogólnodostępnych opracowań naukowych i popularnonaukowych: *aktywna współpraca, akwen wodny, bardziej odporniejszy, bardziej zrozumialszy, błędna omyłka, cofnąć się do tyłu, cofnąć się wstecz, czworonożny pies, duża aglomeracja, działać aktywnie, interesujący i ciekawy, kontynuować dalej, kontynuować nadal, krótko i węzłowato, miasto Warszawa (Kraków, Bytom itp.), miesiąc lipiec (marzec, styczeń itd.), nadal trwać, okres czasowy, okres czasu, podnieść do góry, poprawić się na lepsze, potencjalne możliwości, powtórzyć znowu, przychylna akceptacja, przychylna aprobata, schodzić w dół/na dół, tradycyjny zwyczaj, tylko i wyłącznie, ubogi żebrak, wchodzić w górę/na górę, wracać z powrotem, wrócić z powrotem, wypieki na twarzy,*

gii związków redundantnych polszczyzny. Materiał ten ponadto stanowił podstawę badania ankietowego, przeprowadzonego w grudniu 2001 roku wśród 205 osób, a także wyznaczał kierunek analizy tekstów „Gazety Wyborczej”, zgromadzonych w Internetowym Archiwum Gazety Wyborczej (IAGW) do końca roku 2001.

Wyniki badań zarówno ankietowych, jak i internetowych posłużyły do wyciągnięcia wniosków co do statusu redundantnych połączeń wyrazowych w polszczyźnie oraz były podstawą próby propozycji oceny normatywnej tych związków.

TYPY REDUNDANTNYCH POŁĄCZEŃ WYRAZOWYCH

Typologia związków redundantnych występujących w polszczyźnie³ została stworzona nie po to, by je oceniać, lecz po to, by poznać mechanizmy językowe rządzące tym obszarem leksyki. Redundancja bowiem, często zresztą granicząca z normatywną łączliwością leksykalną, jest w języku nieunikniona. Przekonuje o tym jedna z semantycznych reguł interpretacji tekstów, sformułowana przez J. D. Apresjana: reguła maksymalnej powtarzalności sensów w zdaniu dla optymalnego zrozumienia jego treści⁴.

W tym miejscu warto więc tylko przypomnieć możliwe typy i podtypy połączeń redundantnych (z zastrzeżeniem, że nie są to typy wykluczające się: każdy w zasadzie związek redundantny można zaliczyć do kilku grup).

Ze względu na zasięg łączliwości semantycznej członów związku redundantnego wyróżnia się połączenia o ograniczonej łączliwości obu członów, np. *zaspj śnieżne* (oznaczymy tutaj ten typ: 1A), związki o łączliwości ograniczonej tylko jednego członu i luźnej łączliwości członu drugiego, np. *nadużycia nadinterpretacyjne* (typ 1B) oraz związki o luźnej łączliwości obu członów, np. *wypić do końca* (typ 1C).

Ze względu na stopień frazeologizacji związków redundantnych dają się wyodrębnić połączenia całkowicie sfrazeologizowane, np. *nie widzieć na oczy* (typ 2A), niecałkowicie sfrazeologizowane: rzadkie, indywidualne, np. *pogor-*

wstępne grzechy, wzajemna przyjaźń, wzajemna współpraca, wzajemna wymiana, wzajemne współdziałanie, zupełnie zlikwidować.

³ Szczegółowo omówiona w moim artykule *Typy redundantnych połączeń wyrazowych w języku polskim*, „Poradnik Językowy” 2002, z. 5.

⁴ J. A p r e s j a n, *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, Wrocław–Warszawa 2000, s. 29-30.

szyć rozpacz (typ 2B), oraz częste, ale jeszcze nieskodyfikowane, np. *szybko pędzić* (typ 2C).

Inne kryterium podziału związków redundantnych to stopniowalność semantyczna członu podrzędnego. Istnieją zatem połączenia z członem podrzędnym niestopniowalnym, np. *niepijący abstynent* (typ 3A), oraz połączenia z członem podrzędnym stopniowanym: takie, których redundantność ze względu na znaczenie członu nadrzędnego może być zniesiona przez stopniowanie członu podrzędnego, np. *ciężko harować* (typ 3B), oraz takie, których redundantność ze względu na znaczenie członu nadrzędnego nie może być zniesiona, np. *najbardziej podstawowy* (typ 3C).

Kryterium kolejnego podziału połączeń redundantnych to odczuwalne obce pochodzenie jednego z członów. Są więc połączenia złożone z członów rodzimych, np. *kopnąć nogą* (typ 4A) oraz z członów rodzimych i obcych, np. *puste frazesy* (typ 4B).

Obecność morfologicznych wykładników redundancji stała się z kolei kryterium bardziej skomplikowanego podziału, w wyniku którego wyróżnić można następujące typy: połączenia, w których redundantne jest wystąpienie dwóch morfemów słowotwórczych, np. *przemówienia mówców* (typ 5A); połączenia, w których redundantne jest wystąpienie dwóch morfemów fleksyjnych, np. *bardziej zrozumiały* (typ 5B); połączenia, w których redundantne jest wystąpienie morfemu słowotwórczego jednego leksemu i całego drugiego leksemu, którego kształt jest tożsamy z morfemem poprzedniego wyrazu, np. *nadepnąć na* (typ 5C); połączenia, w których redundantne jest wystąpienie morfemu słowotwórczego jednego leksemu i całego drugiego leksemu, który jednak jest różny formalnie od tego morfemu, np. *przebić na wylot, podnieść do góry* (typ 5D); połączenia, w których redundantne jest wystąpienie morfemu fleksyjnego jednego leksemu i całego drugiego leksemu, różnego od tego morfemu formalnie, np. *wygramy razem mecz, rozmawiał sam ze sobą* (typ 5E); połączenia, w których redundantne jest wystąpienie *nie* oraz dodatkowego wykładnika leksykalnego, np. *nie pisać w ogóle o...* (typ 5F).

Z kolei redundancja składniowa występuje w połączeniach wyrazowych takich oto typów: gdy oba człony połączenia pełnią tę samą funkcję składniową, np. *lecz jednak, bo ponieważ* (typ 6A); gdy tę samą funkcję składniową pełni jeden człon i morfem drugiego, np. *dobiec do, samoregulujące się [urządzenie]* (typ 6B).

Badanie ankietowe, mające służyć sprawdzeniu, czy redundancja wymienionych tu typów związków jest dostrzegana przez użytkowników polszczyzny, a jeśli tak, to w jakim stopniu, autorka pracy przeprowadziła metodą kwotową wśród 205 osób pięciu różnych grup społecznych.

Zastosowana metoda badawcza należy do grupy nielosowych metod socjologicznych⁵. Różnica między nimi a metodą losową polega – w największym uogólnieniu – na tym, że ta ostatnia sprawdza się przy k o n t r o l o w a n i u c e c h danej populacji, a metody losowe są przydatne do badania z a l e ż n o ś c i między różnymi populacjami.

Metoda kwotowa jest namiastką próby losowej, stosowaną wtedy, kiedy nie można spełnić warunków tej drugiej. Podstawowa idea metody kwotowej jest następująca: „gdyby wszystkie cechy zbiorowości generalnej oraz rozkład tych cech były znane, wówczas można by sporządzić próbę reprezentatywną zbiorowości generalnej bez uciekania się do metody losowania”⁶. Ponieważ taka sytuacja jest oczywiście niemożliwa, przy doborze kwotowym bierzemy pod uwagę tylko kilka takich cech, których rozkład w zbiorowości generalnej znamy; natomiast na odzwierciedlenie w próbie innych cech zbiorowości generalnej można mieć tylko nadzieję.

Specyfika metody polega na tym, że ankieter sam dobiera odpowiednie (mające założoną kombinację cech), względnie proporcjonalne kwoty – grupy osób do przebadania. Wyniki mogą się okazać reprezentatywne dla całej populacji, ale żeby to stwierdzić, trzeba dopiero dokonać weryfikacji. Samo jednak badanie metodą kwotową nie daje gwarancji reprezentatywności.

Do opisanego niżej badania zaproszono 205 osób reprezentujących pięć różnych grup kwotowych, wyróżnionych na podstawie podanych w metryczce ankiety cech kwotowych: płeć⁷, wiek, wykształcenie oraz nauka (w szkole albo na studiach) i praca (fizyczna albo umysłowa) — te dwie ostatnie w różnych kombinacjach.

Respondentami ankiety byli:

1. uczniowie II klasy⁸ (o profilu ogólnym) liceum ogólnokształcącego (II LO im. Jana Śniadeckiego w Kielcach) – 31 osób,
2. uczniowie IV klasy (o profilu humanistycznym) liceum ogólnokształcącego (II LO im. Jana Śniadeckiego w Kielcach) – 31 osób,
3. studenci dwóch grup I roku polonistyki UW studiów stacjonarnych, uczestniczący w ćwiczeniach z kultury języka polskiego – 54 osoby,

⁵ Por. R. M a y n t z, K. H o l m, P. H ü b n e r, *Wprowadzenie do metod socjologii empirycznej*, Warszawa 1985, s. 106-110.

⁶ Tamże, s. 106.

⁷ Ta cecha jednak okazała się nierelevantna dla badania, m.in. ze względu na dysproporcje w liczbie ankietowanych kobiet i mężczyzn.

⁸ W roku szkolnym 2001/2002 w szkołach średnich nie było klas pierwszych z powodu reformy systemu polskiego szkolnictwa.

4. studenci dwóch językoznawczych seminariów licencjackich, prowadzonych na Wydziale Polonistyki UW na III roku akademickim – 40 osób,

5. osoby nieuczące się w szkole średniej ani niestudujące polonistyki – 49 osób.

Dwie pierwsze grupy można uznać za dość jednolite, a to z kilku powodów. Po pierwsze, ze względu na ten sam rok urodzenia respondentów; po drugie, ze względu na wspólny region (uczniowie pochodzą z Kielecczyny i mieszkają w Kielcach lub w okolicach Kielc). Ta wspólnota terytorialna i środowiskowa (wspólna klasa) niewątpliwie miała wpływ na podobieństwo odpowiedzi w ankiecie. Czynnikiem różnicującym te grupy (a w konsekwencji: odpowiedzi na pytania ankiety) jest natomiast różne pochodzenie społeczne uczniów.

Grupy trzecia i czwarta były już znacznie bardziej zróżnicowane: pod względem wiekowym, pochodzenia geograficznego (znaczna część studentów UW to osoby spoza Warszawy) i społecznego. Za istotną cechę kwotową uznano jednak w tej grupie uczęszczanie na zajęcia KJP i na językoznawcze seminaria licencjackie, a nie inne elementy charakterystyki tych osób. Trzeba jednakże przyznać, że zróżnicowanie wewnętrzne odpowiedzi w tych grupach było przy niektórych pytaniach ankiety nieco większe niż w wypadku poprzednich dwóch grup.

Ostatnia grupa, do której należały osoby reprezentujące różne środowiska zawodowe, była najbardziej zróżnicowana wewnętrznie pod każdym względem: wiekowym, zawodowym, społecznym, regionalnym. Respondentami byli dziennikarze, aktorzy, drukarze, urzędnicy, policjanci i nauczyciele z różnych regionów Polski, mający różne wykształcenie i będący w różnym wieku (dwoje najmłodszych ankietowanych urodziło się w 1980 r., dwoje najstarszych – w roku 1936 i 1940). O wiele istotniejsza więc, niż wewnętrzne podziały tej grupy, była jednak jej opozycyjność wobec pozostałych pod względem uczestnictwa w studiach nad językiem polskim i literaturą polską.

Ankieta zawierała 30 ułożonych przez autorkę zdań i jednakowych poleceń do nich. W każdym zdaniu znajdowało się redundantne połączenie, reprezentujące jeden z wyróżnionych przeze mnie typów. Główne polecenie ankiety było następujące:

Czy uważa Pan/Pani, że poniższe zdania są poprawne językowo? Proszę przy każdym z nich zaznaczyć właściwe pole. Jeśli to możliwe, proszę spróbować poprawić zdania u z n a n e p r z e z P a n a / P a n i ą za niepoprawne.

Ułożeniu takiego właśnie polecenia towarzyszyło przekonanie o tym, że respondenci niemający specjalistycznej wiedzy z zakresu językoznawstwa

normatywnego uznają za poprawny sposób, w jaki mówią. Często się zastrzegają (zwłaszcza w obecności polonistów), że mówią niepoprawnie, a takie uwagi mają świadczyć o ich dużej świadomości językowej. W rzeczywistości jednak jest ona mniejsza: osoby te popełniają dużo błędów. Tym więc ankietowanym zastosowanie się do polecenia raczej nie sprawiło trudności i można sądzić, że ich odpowiedzi mogą zostać uznane za próbkę uzusu. Osoby z grup najbardziej świadomych językowo – studenci polonistyki – często pytali podczas badania, jak mają rozumieć to polecenie główne: czy powinni poprawić zdania zgodnie ze znanymi im zasadami poprawności językowej, czy też powinni odwołać się do swojej znajomości języka mówionego. Dla tych osób więc polecenie – dopowiadane podczas badania – brzmiało: *proszę s p o n t a n i c z n i e ocenić poprawność podanych zdań; jeśli uzna je Pan/Pani za niepoprawne, proszę, także spontanicznie, je poprawić.*

Na kwestionariuszu oprócz polecenia głównego pod każdym z 30 zdań pojawiło się pytanie:

Czy uważa Pan/Pani to zdanie za p o p r a w n e?

TAK NIE

Jeśli zaznaczył Pan/ zaznaczyła Pani pole NIE, proszę spróbować poprawić powyższe zdanie:

Do ułożenia zdań ankiety wykorzystałam następujące połączenia wyrazów z wymienionych wcześniej typów:

typ 1A – *zaspasy śniegu; broczyć krwią*⁹

typ 1B – *wymyślić z głowy*

typ 1C – *zejść w dół*

typ 2A – *złożyć [coś] z góry*¹⁰

typ 2B – *dobra przyjaciółka*¹¹; *wiadomości serwisu informacyjnego*¹²

⁹ W ankiecie ułożono zdania z oboma połączeniami, ponieważ istnieje między nimi zasadnicza różnica: redundancję w pierwszym związku da się usunąć przez pominięcie określenia: rzeczownika *śniegu*, natomiast w przypadku drugiego połączenia taki zabieg spowodowałby powstanie określenia nieakceptowalnego: w języku polskim nie można zbudować poprawnego zdania z samym tylko czasownikiem *broczyć*; konieczne jest jeszcze jego dopełnienie: *krwią* lub *posoką*.

¹⁰ Połączenia redundante z elementem z *góry* wydają się dość częste w uzusie, dlatego wydało się celowe sprawdzenie stopnia odczuwania przez respondentów jego pleonastyczności.

¹¹ Na podstawie definicji znaczenia wyrazu *przyjaciółka*, zamieszczonych w SJPSz, SJPD, ISJP, można by sądzić, że element ‘dobry’ mieści się w semantyce leksemu *przyjaciółka* (por. Przyjaciółka ‘kobieta lub dziewczynka, z którą łączy kogoś uczucie przyjaźni’; p r z y j a ż ń

- typ 2C – *dobrze wychowana dama*¹³
 typ 3A – *szesnasta po południu*
 typ 3B – *zdać pomyślnie; dobrze harmonizować*¹⁴
 typ 3C – *najbardziej podstawowy*
 typ 4B – *dobra komitywa*
 typ 5A – *scalić w całość, donosiciele donieśli*¹⁵

‘bliskie, serdeczne stosunki z kimś, oparte na wzajemnej życzliwości, szczerości, zaufaniu, możliwości liczenia na kogoś w każdej okoliczności; życzliwość, serdeczność okazywana komuś’, SJPSz, t. II, Warszawa 1988, s. 1039; P r z y j a c i ó ł k a ‘kobieta lub dziewczyna, z którą łączy kogoś uczucie przyjaźni (w stosunku do osoby przyjaźniącej się z nią)’; p r z y j a ż ņ ‘bliskie, serdeczne stosunki z kim, oparte na wzajemnej życzliwości, szczerości, zaufaniu, możliwości liczenia na kogoś w każdej okoliczności; życzliwość, serdeczność okazywana komu’, SJPD (wersja komputerowa); ‘P r z y j a c i ó ł k a to kobieta, którą dobrze znamy i lubimy, a która nie jest naszą krewną. Do przyjaciółki mamy zaufanie i sądzimy, że możemy na niej polegać w trudnych chwilach’, ISJP t. II, Warszawa 2000, s. 362), jednak w przykładach na łączliwość tego wyrazu w SJPSz można znaleźć: *wierna, dobra, wypróbowana przyjaciółka*. ISJP podaje jedynie cytaty: *Jej najlepsza przyjaciółka wyjechała na stałe za granicę..., Po półgodzinie rozmawiały jak dwie przyjaciółki*, a SJPD również nie notuje połączenia *dobra przyjaciółka*, choć przy haśle *przyjaciel* można znaleźć cytat: *Mieć dobrych przyjaciół i ukrytych wrogów*.

¹² Wyrażenie *wiadomości serwisu informacyjnego* zawiera podwójną redundancję: *wiadomości serwisu* oraz *serwis informacyjny*, jeśli się zgodzić z definicjami znaczenia wyrazu *serwis* w SJPSz, ISJP, SWOiT, które podają składnik ‘zestaw, komplet’ (Por. Serwis ‘2. zestawienie, komplet materiałów informacyjnych, prasowych, filmowych itp. zebranych w określonym celu lub regularnie dostarczanych’, SJPSz, t. III, dz. cyt., s. 202; ‘S e r w i s prasowy, radiowy, fotograficzny itp. to zestaw materiałów informacyjnych zebranych w jakimś celu lub regularnie dostarczanych’, ISJP, t. II, dz. cyt., s. 568; S e r w i s ‘4. komplet informacji lub filmów zebranych w pewnym celu lub regularnie dostarczanych np. przez agencję prasową’, SWOiT, Warszawa 2001, s. 791) Jednak – analogicznie do poprzedniego przykładu – zdarza się, że cytaty albo podawane związki łączliwościowe zaburzają semantykę wyrazu, np. ISJP podaje przykład: *Redagował u nas serwisy informacyjne...* W SWOiT jednakże czytamy: *Agencje w swoich serwisach na czołowych miejscach podają wiadomości o najnowszych zdarzeniach w Polsce*, a SJPSz notuje: *serwis filmowy, fotograficzny, prasowy. Serwis wiadomości sportowych*.

¹³ Frekwencję tego wyrażenia w języku mówionym trudno natomiast sprawdzić, ponieważ wymaga ono szczególnego kontekstu wypowiedzi.

¹⁴ Co prawda zarówno w jednym, jak i w drugim znaczenia członów podrzędnych (*dobrze* oraz *pomyślnie*) są w SJPSz *explicite* wyłożone w definicjach członów nadrzędnych, jednakże elementy znaczenia leksemu *pomyślny* ‘zgodny z czyimiś pragnieniami, oczekiwaniami, korzystny dla kogoś, czegoś, pożądaný’ powodują, że rozumie się go nie tylko jako wskaźnik dokonania czynności, lecz – przede wszystkim – także jako wyraz niosący dodatkowe treści: ‘lepiej niż się można było spodziewać’, ‘lepiej niż przeciętnie’. O analogicznym nadadku treściowym w relacji znaczeń leksemów *dobrze* i *harmonizować* można, jak sądzę, mówić w o wiele mniejszym stopniu.

¹⁵ Pleonastyczność pierwszego związku można znieść przez usunięcie członu podrzędного, natomiast w drugim przykładzie dla osiągnięcia tego celu można albo zastąpić jeden z członów

typ 5B – *bardziej nowocześniejszy*

typ 5C – *zestawić ze sobą*

typ 5D – *przysunąć bliżej*¹⁶ (prefiks X-a + Y); *krótka chwilka* (sufiks X-a + Y); *pobolewa czasami* (kilka afiksów X-a + Y); *rozumieć się nawzajem* (się wzajemnościowe + Y)

typ 5E – *załóżmy razem spółkę; pożyczyłem Ci mój sweter*¹⁷

typ 5F – *nie poinformować wcale*¹⁸; *w ogóle nie stało się nic*¹⁹

typ 6A – *ale jednak*

typ 6B – *napotykać na* (prefiks i przyimek); *samonapędzający się* (prefiks i się zwrotne); *zwykle mówi się* (połączenie z się, które jest częścią tzw. podmiotu uogólnionego); *bezwiednie chce mi się* (połączenie z się występującym przy czasownikach stanu).

Powyższe połączenia redundantne zostały wykorzystane do zbudowania 30 zdań ankiety:

Zimą leżały w naszym mieście ogromne zaspasy śniegu.

Ranny broczył krwią przez wiele godzin.

Nie mogła nic wymyślić z głowy, mimo że się bardzo starała.

Zosia zeszła w dół po schodach.

Nie zakładaj z góry, że nie zdasz egzaminu.

To jest moja dobra przyjaciółka, Anna.

Teraz przedstawimy Państwu wiadomości naszego serwisu informacyjnego.

Dobrze wychowana dama zawsze wie, jak się zachować.

Jest już szesnasta po południu, a Mirek jeszcze nie przyjechał, choć miał być rano.

Mój syn zdał pomyślnie ostatni egzamin.

Kolor tej bluzki dobrze harmonizuje z kolorem Twoich oczu.

Przedstawiam Państwu najbardziej podstawowe założenia matematyki.

jego synonimem, albo (przy nieznacznej modyfikacji treści) zastosować nieosobową formę czasownika: *doniesiono*, która neutralizowałaby w zdaniu pozycję wykonawcy czynności. Ta właśnie różnica między przykładami spowodowała, że obydwa znalazły się w ankiecie.

¹⁶ Trzeba jednakże zaznaczyć, że w ankiecie w zdaniu: *Przysuń krzesło do stolika* dodatkowo nałożyły się dwa schematy składniowe czasownika: *przysunąć coś do czegoś* oraz *przysunąć coś bliżej czegoś*. W obydwu występuje ten sam typ redundancji, tzn. powtórzenie w Y-u treści prefiksu X-a, ale w rzeczywistości o wiele bardziej pleonastyczne zdaje się wspólne wystąpienie leksemów *do* oraz *bliżej*.

¹⁷ Tutaj nie tylko końcówka osobowa czasownika i zaimek dzierżawczy tworzą połączenie pleonastyczne; przyczynia się do tego także semantyka czasownika *pożyczyć [komuś]*: zawiera on element 'pozwolić, by ktoś przez jakiś czas mógł dysponować naszą własnością'.

¹⁸ Nie jest tu zwykłym wskaźnikiem negacji.

¹⁹ Występuje tu podwójne przeczenie i dodatkowo określenie w *ogóle*.

*Janek i Franek żyli ze sobą w dobrej komitywie.
Teraz trzeba scalić w całość to, co już wiadomo.
Donosiciele donieśli premierowi o nieuczciwych działaniach niektórych polityków.
Ten samochód jest bardziej nowocześniejszy od tamtego.
Komisja musiała zestawić ze sobą wyniki kontroli przeprowadzonych we wszystkich grupach.
Ciągle napotykam w pracy na jakieś przeszkody.
Przysuń bliżej krzesło do stolika.
Trwało to tylko krótką chwilkę.
Ucho, niestety, czasami mnie pobolewa.
Jesteśmy przyjaciółmi i świetnie się rozumiemy nawzajem.
Pożyczyłem Ci mój sweter.
Założmy razem spółkę!
Nie poinformowano ich wcale o niczym.
Ależ w ogóle nic się nie stało!
Myślałem, że Ci się uda, ale jednak się pomyliłem.
Wielu wynalazców chciałoby skonstruować samonapedzający się samochód.
W tym gronie zwykle mówi się o ludziach dobrze.
Ciągle bezwiednie chce mi się spać.*

Przy opracowywaniu wyników ankiety pojawiło się kilka problemów, które nieznacznie skomplikowały obliczanie wyników, liczba bowiem odpowiedzi zwykle była różna od liczby respondentów. Po pierwsze, ankietowani nie zawsze odpowiadali na wszystkie pytania; takie puste głosy (czyli brak odpowiedzi) nie były brane, rzecz jasna, pod uwagę podczas obliczania wyników. Po drugie, dość często przy niektórych pytaniach odpowiadający pisali dwie wersje poprawy zdania; każdą z nich policzono więc osobno, jako jeden głos.

Jeśli respondenci uznali jakieś zdanie za niepoprawne, ale nie zaproponowali nowej jego wersji, nie można było zgadywać, czy uznali w nim za błąd redundancję, i dopowiadać poprawy zdania. Takie więc odpowiedzi nie zwiększały frekwencji tych, które potwierdzały odczuwanie przez respondentów pleonazmów i tautologii jako błędów.

Przy interpretacji odpowiedzi kłopotliwe były takie, w których zastosowano synonimy jakiegoś wyrazu albo zmieniono całą strukturę zdania. W pierwszym przypadku trzeba było sprawdzać, czy poprawą w zamierzeniu ankietowanego miało być t y l k o zastosowanie bliskoznacznika, czy coś więcej: użycie synonimu o r a z usunięcie redundancji.

Jeżeli zmieniano strukturę zdania tak, że usuwano miejsce, w którym mogło się znaleźć połączenie redundantne, autorka mogła się jedynie domyślać, że zdanie zostało uznane za błędne np. z powodów stylistycznych (np. *Ciągle bezwiednie chce mi się spać* zmieniano na: *Chorobliwie ciągle jestem śpiący*). Nie zaliczała jednak takich odpowiedzi do tych, w których poprawiono zdanie przez usunięcie nadmiaru treści.

Istotne i ciekawe wydaje się to, że często obok poprawy poszczególnych zdań w ankietach pojawiały się uwagi-komentarze np. do zauważonych zjawisk językowych – dopiski te są często na tyle osobliwe, że zasługują na osobne omówienie. Ponadto niejednokrotnie przy obliczaniu wyników ankiety liczone również takie komentarze jako głosy. Działo się tak w dwóch przypadkach: po pierwsze wtedy, gdy respondenci zaznaczali kratkę TAK (czyli uznawali zdanie za poprawne), a komentarz świadczył o czymś wręcz przeciwnym: o uznaniu za błędne redundantnego połączenia; po drugie, gdy zaznaczano kratkę NIE, a zamiast propozycji poprawy zdania wpisywano komentarz precyzujący, co uznano w zdaniu za błędne.

Ostateczna zatem liczba głosów to wynik po doliczeniu niektórych uwag.

Przy segregowaniu odpowiedzi autorka kierowała się kryterium zauważenia i usunięcia redundancji w różnych połączeniach wyrazowych, co nie zawsze szło w parze z poprawnością całego zdania (np.: *Ranny broczył przez wiele godzin; Nie mogła nic wymyśleć, mimo że...* itp.). Interesowała ją bowiem nie ocena normatywna zaproponowanych przez respondentów wersji zdań, lecz dokonywana przez ankietowanych ocena poprawności poszczególnych redundantnych związków.

A oto skrócone omówienie odpowiedzi na pytania ankiety²⁰:

Zdanie 1. Zimą leżały w naszym mieście ogromne zasy śniegu.

Zaledwie 15% respondentów zauważyło i poprawiło pleonastyczne wyrażenie *zasy śniegu*. Za każdym razem poprawa polegała na usunięciu przydawki *śniegu*; najczęstsza wersja poprawy (pojawiła się w 20 głosach na 29) to *Zimą leżały w naszym mieście ogromne zasy*. Wśród odpowiedzi nieusuwających redundancji z powyższego zdania (a takie przeważały) poprawa zdania prawie zawsze polegała na zmianie jego szyku, głównie na: *Zimą w naszym mieście leżały ogromne zasy śniegu*.

²⁰ Ze względu na rozmiary niniejszego tekstu nie sposób omówić tu szczegółowo zaproponowanych przez respondentów wersji poprawy poszczególnych zdań, co zostało zrobione w pracy magisterskiej. W poniższych omówieniach podano najczęstsze, a tym samym najbardziej reprezentatywne dla badanego materiału, wersje poprawy.

Zdanie 2. Ranny broczył krwią przez wiele godzin.

Redundantny zwrot *broczyć krwią* za niepoprawny uznano w 26,8% wszystkich głosów. Liczba ta świadczy o niezbyt dużym odczuwaniu pleonastyczności zastosowanego zwrotu. 47 na 55 razy poprawiono zdanie ankiety na: *Ranny krwawił przez wiele godzin*. Można mieć, co prawda, wątpliwość co do tego, czy ta wersja poprawy zdania rzeczywiście świadczy o likwidacji redundancji w zdaniu wyjściowym. Być może niektórych respondentów raziła podniosłość stylistyczna zwrotu *broczyć krwią*, ale możliwe też – a chyba nawet bardziej prawdopodobne – że uznali go za niepoprawny ze względów łączliwościowych: użycie samego czasownika *broczyć* wydało im się (i słusznie) niepoprawne, więc zastosowali inny czasownik (*krwawić*), tożsamy semantycznie, choć nie stylistycznie, z zastępowanym zwrotem.

Zdanie 3. Nie mogła nic wymyślić z głowy, mimo że się bardzo starała.

Aż 85% odpowiedzi „NIE” świadczy o tym, że zwrot *wymyślić z głowy* odczuwa się jako niepoprawny. Ciekawe jest też to, że ponad połowa tych odpowiedzi (109 głosów) była jednakowa – polegała na usunięciu określenia *z głowy*: *Nie mogła nic wymyślić, mimo że się bardzo starała*. Pozostałe odpowiedzi to różne warianty powyższej, zróżnicowane pod względem szyku, albo takie, w których inaczej usunięto redundancję: nie przez rezygnację z dopełnienia *z głowy*, lecz poprzez zastąpienie całego zwrotu frazą, która zawiera element z leksemem *głowa*: [*coś*] *przychodzi* [*komuś*] *do głowy*.

Zdanie 4. Zosia zeszła w dół po schodach.

Pleonastyczny zwrot z tego zdania: *zejść w dół* poprawiono w 161 ankietach, co stanowi 77% wszystkich odpowiedzi. Podobnie jak w poprzednim przykładzie, tu także najwięcej głosów (159) zdobyła jedna wersja poprawy, która polegała na usunięciu określenia *w dół*: *Zosia zeszła po schodach*.

Zdanie 5. Nie zakładaj z góry, że nie zdasz egzaminu.

35,7% ankietowanych uznało zwrot *zakładać [coś] z góry* za niepoprawny. Prawie wszyscy (oprócz jednej osoby) zrezygnowali z określenia *z góry* i zaproponowali odpowiedź: *Nie zakładaj, że nie zdasz egzaminu*.

Zdanie 6. To jest moja dobra przyjaciółka, Anna.

Prawie 34% wszystkich odpowiedzi świadczyło o zauważeniu pleonastyczności wyrażenia *dobra przyjaciółka*. Propozycje jego poprawy sprowadzały się w większości wypadków (55 na 69) do usunięcia przydawki *dobra*: *To jest moja przyjaciółka, Anna*. Raz tylko zastosowano wyrażenie *dobra koleżanka*; zapewne autor tej odpowiedzi założył, że *przyjaciółka* to tyle, co *dobra koleżanka*.

Zdanie 7. Teraz przedstawimy Państwu wiadomości naszego serwisu informacyjnego.

W zdaniu tym wystąpiła podwójna redundancja: *wiadomości serwisu* oraz *serwis informacyjny*. Przy segregowaniu odpowiedzi nawet te, w których zostało zmienione tylko jedno połączenie pleonastyczne, zaliczono do grupy zdań z poprawioną redundancją. Zbiór ten był bardzo liczny (12 głosów) – to 55,7% wszystkich odpowiedzi ankietowych i aż 81% tych odpowiedzi, w których napisano, że zdanie uważa się (z jakiegokolwiek przyczyny) za błędne²¹.

Spośród odpowiedzi interesującej mnie grupy 28 to takie, w których usunięto pleonastyczność obu związków przez redukcję dwóch wyrazów z wyrażenia *wiadomości serwisu informacyjnego*, przez co zdanie najczęściej (20 razy) przybierało postać: *Teraz przedstawimy Państwu wiadomości*.

W pozostałych odpowiedziach tylko jedno z połączeń *wiadomości serwisu* oraz *serwis informacyjny* uznano za błędne. Pierwsze – przez 78 osób (usunięto wyraz *wiadomości*), drugie – przez 16 osób (usunięto przymiotnik *informacyjny*).

Nie ulega więc wątpliwości, że redundantne w odczuciu użytkowników polszczyzny jest wyrażenie *wiadomości serwisu*, jednak kwestią dyskusyjną pozostaje, według mnie, uznanie połączenia *serwis informacyjny* za błędne: jedynie w 44 (20%) odpowiedziach uznano je za niepoprawne.

Zdanie 8. Dobrze wychowana dama zawsze wie, jak się zachować.

Pleonazm *dobrze wychowana dama* poprawiono w 32,7% wszystkich odpowiedzi ankietowych. Najwięcej głosów (51 na 71) zebrała odpowiedź, w której usunięto przydawkę *dobrze wychowana*: *Dama zawsze wie, jak się zachować*. Pozostałe głosy (stanowiące zdecydowanie mniejszą część wszystkich propozycji poprawy tego zdania ankiety) rozłożyły się na odpowiedzi, w których większości postąpiono odwrotnie: zostawiono określenie *dobrze wychowana*, a rzeczownik *dama* zamieniono na inny – taki, który nie zawiera elementu znaczeniowego *dobrze wychowany*, np. *kobieta*, *dziewczyna*, *panna*.

²¹ Czasem za niepotrzebne uznawano także zastosowanie zaimka dzierżawczego *nasz* w połączeniach: *nasz serwis*, *nasze wiadomości*, nie określiłabym jednak ich jako redundantne, gdyż wiedza o tym, że się zwykle przedstawia *swój* serwis, *swoje* wiadomości wynika ze znajomości rzeczywistości pozajęzykowej, a nie z semantyki leksemów *przedstawiać*, *serwis*, *wiadomości*.

Zdanie 9. **Jest już szesnasta po południu, a Mirek jeszcze nie przyjechał, choć miał być rano.**

Zdanie to w większości odpowiedzi (70%) uznano za błędne z powodu wystąpienia w nim połączenia *szesnasta po południu*. Przy poprawie przeważnie zmieniano je na *czwarta po południu* albo zostawiano tylko określenie *szesnasta*; poprawione wersje występowały ponadto w różnych kombinacjach szyku wyrazów.

Zdanie 10. **Mój syn zdał pomyślnie ostatni egzamin.**

Odpowiedzi na pytania o to zdanie nie były – w przeciwieństwie do odpowiedzi na pytania o poprzednie – aż tak zróżnicowane: 52% badanych uznało zwrot *zdać pomyślnie*²² za błędny i niemal jednomyślnie (104 głosami na 107) zaproponowano następującą wersję poprawy: *Mój syn zdał ostatni egzamin*.

Zdanie 11. **Kolor tej bluzki dobrze harmonizuje z kolorem Twoich oczu.**

Większość ankietowanych (65,7%) opowiedziała się za zmianą połączenia *dobrze harmonizować*. Zwykle usuwano redundancję przez likwidację elementu podrzędnego tego związku: przysłówka *dobrze*; czasami zamieniano obcy czasownik *harmonizować* na rodzimy: *pasować*. Tylko w trzech odpowiedziach postąpiono odwrotnie: zostawiono człon podrzędny (*dobrze*), a nadrzędny czasownik zamieniono na taki, którego semantyka pozwala na wystąpienie w związku z tym przysłówkiem.

Najczęstszą propozycją poprawy zdania była: *Kolor tej bluzki harmonizuje z kolorem Twoich oczu*.

Zdanie 12. **Przedstawiam Państwu najbardziej podstawowe założenia matematyki.**

Spośród 167 odpowiedzi, w których uznano to zdanie za błędne, aż w 159 (co stanowi 78% wszystkich głosów) poprawiono redundantne połączenia *najbardziej podstawowy*²³ przez usunięcie przysłówka *najbardziej*: *Przedstawiam Państwu podstawowe założenia matematyki*.

Zdanie 13. **Janek i Franek żyli ze sobą w dobrej komitywie.**

Podobnie jak w zdaniu 7. (zawierającym wyrażenie *wiadomości serwisu internetowego*), i w tym wystąpiły dwa redundantne połączenia: *dobra komity-*

²² O tym, że zwrot *zdać pomyślnie* często jest rozumiany jako „zdać lepiej, niż zwykle, lepiej, niż przeciętnie” świadczyć mogą, zdaniem autorki, następujące (inne) propozycje poprawy omawianego zdania: *Mój syn pomyślnie zaliczył ostatni egzamin*; *Mój syn zdał dobrze ostatni egzamin*; *Mój syn przeszedł pomyślnie ostatni egzamin*.

²³ Ciekawe, że wyniki badania Internetowego Archiwum Gazety Wyborczej nie dają podstaw do tego, by sądzić, że połączenie to jest uznawane za błędne.

wa oraz *żyli ze sobą*. Podobnie też jak przy segregowaniu odpowiedzi do tamtego zdania, i tu do jednej grupy zaliczono te, w których poprawiono przynajmniej jedno z redundantnych połączeń. Takie głosy stanowiły 64% wszystkich głosów do omawianego zdania.

W odpowiedziach, w których usunięto podwójną redundancję, najczęściej (12 na 21 razy) proponowano następującą poprawę zdania: *Janek i Franek żyli w komitywie*.

Niemal wszystkie głosy na rzecz usunięcia redundancji w zwrocie *żyli ze sobą* proponowały poprawę: *Janek i Franek żyli w dobrej komitywie*.

Z kolei przeważająca większość osób (74 na 88), których raziła pleonastyczność wyrażenia *dobra komitywa*, zaproponowała poprawę: *Janek i Franek żyli ze sobą w komitywie*.

Zdanie 14. **Teraz trzeba scalić w całość to, co już wiadomo.**

Redundancję w zwrocie *scalić w całość* poprawiono w 71% wszystkich odpowiedzi: albo usuwano określenie *w całość* i zostawiano czasownik *scalić*, albo zastępowano ten czasownik jakimś innym i zostawiano określenie *w całość*, albo wreszcie stosowano jakiś synonim czasownika *scalić*, ale już bez dopełnienia.

Często respondenci jedynie zamieniali w zdaniu czasownik *scalić* na *złożyć*, *złączyć*, lub *połączyć*, nie mogłam jednak takich odpowiedzi zaliczyć do grupy tych, w których usunięto pleonazm, ponieważ czasowniki *złożyć*, *połączyć*, *złączyć* zawierają już element znaczeniowy *w całość*. Inaczej było z odpowiedziami, których autorzy zastosowali zamiast czasownika *scalić* następujące: *zebrać*, *ująć*, *ułożyć*. Takie zdania, rzecz jasna, zaliczyłam do grupy tych, w których zredukowano naddatek treściowy.

Najczęściej (115 razy na 157 odpowiedzi) poprawiano zdanie wyjściowe następująco:

Teraz trzeba scalić to, co już wiadomo.

Zdanie 15. **Donosiciele donieśli premierowi o nieuczciwych działaniach niektórych polityków.**

W zdaniu tym wystąpiło redundantne powtórzenie morfemu *-donos-*, które zlikwidowano w 78,5% odpowiedzi. Można to było zrobić albo przez zastąpienie czasownika *donieśli* jego bliskoznacznikiem, co uczyniono w większości odpowiedzi, albo przez zamianę rzeczownika *donosiciele* na bliskoznacznicy, co zrobiono kilkakrotnie.

Prawdopodobnie taki zamiar mieli też autorzy części pozostałych wersji poprawy zdania, którzy stosowali obce bliskoznaczniki rzeczownika *donosiciel*, zawierające jednakże element znaczeniowy ‘donosić na kogoś’, np. *kon-*

fidenci, szpicle. Użycie tych synonimów nie wyeliminowało redundancji ze zdania wyjściowego.

Najwięcej osób – kolejno 45, 36 i 23 – spośród 170 zaproponowało następujące wersje poprawy wyjściowego zdania:

Donosiciele poinformowali premiera o nieuczciwych działaniach niektórych polityków.

Doniesiono premierowi o nieuczciwych działaniach niektórych polityków.

Donosiciele powiedzieli premierowi o nieuczciwych działaniach niektórych polityków.

Pozostałe odpowiedzi zawierały po kilka (na 29) zmodyfikowanych wersji powyższych odpowiedzi.

Zdanie 16. Ten samochód jest bardziej nowocześniejszy od tamtego.

Aż w 93,4% wszystkich odpowiedzi do tego zdania za błąd uznano nadmiar treści. Jako poprawę zaproponowano pominięcie jednego z wykładników stopnia wyższego przymiotnika *nowoczesny*, przede wszystkim w odpowiedziach: *Ten samochód jest nowocześniejszy od tamtego* (124 na 211 razy) oraz *Ten samochód jest bardziej nowoczesny od tamtego* (76 na 211 razy).

Zdanie 17. Komisja musiała zestawić ze sobą wyniki kontroli przeprowadzonej we wszystkich grupach.

Stosunkowo wielu respondentów²⁴ uznało połączenie *zestawić ze sobą* za błędne: aż 56% ankietowanych usunęło je ze swoich wersji tego zdania. Poprawa polegała na likwidacji określenia *ze sobą*; jako właściwą podawano przede wszystkim następującą wersję: *Komisja musiała zestawić wyniki kontroli przeprowadzonych we wszystkich grupach* (napisano tak 102 na 116 razy).

Zdanie 18. Ciągłe napotykam w pracy na jakieś przeszkody.

W 81 zdaniach poprawiono redundantne połączenie *napotykać na*. Liczba ta stanowi 39,3% wszystkich odpowiedzi do powyższego zdania. Zaproponowano warianty poprawne: z pozostawionym czasownikiem *napotykać* i usunięciem przyimka *na*, który powtarza treść jego przedrostka, albo z użyciem synonimu tego czasownika i – w zależności od jego wymagań łączliwościowych – pozostawieniem lub likwidacją przyimka. Najczęstsza była wersja: *Ciągle napotykam w pracy jakieś przeszkody* – podało ją 67 na 80 ankietowanych.

Zdanie 19. Przysuń krzesło bliżej do stolika.

²⁴ Obserwacja uzusu językowego pozwalałaby chyba na przypuszczenie, że ten częsty zwrot nie będzie traktowany jako błąd.

Niem mało, bo 65,3% wszystkich odpowiedzi do tego zdania zawierało propozycję poprawy redundantnego połączenia dwóch przyimków²⁵: *bliżej do*. Dokonywano tego przez wybór jednego z nich; 96 odpowiedzi na 140 zawierało propozycję zmiany zdania na: *Przysuń krzesło do stolika*, 38 odpowiedzi – na *Przysuń krzesło bliżej stolika*.

Zdanie 20. Trwało to tylko krótką chwilę.

Aż 76% odpowiedzi to takie, w których zaproponowano zmianę redundantnego wyrażenia *krótka chwilka*. Odpowiedzi – jak się okazało – układano według dwóch schematów: usunięcie przymiotnika *krótka* i pozostawienie wyrazu *chwilka* albo odwrotnie: zamiana rzeczownika *chwilka* na *chwila* i pozostawienie – w większości takich odpowiedzi – określenia *krótka*.

Wśród proponowanych wersji przeważało zdanie (135 na 160 odpowiedzi): *Trwało to tylko chwilę*.

Zdanie 21. Ucho, niestety, czasami mnie poboлева.

40% wszystkich odpowiedzi to te, w których opowiedziano się za zmianą pleonastycznego połączenia *czasami poboлева*. W wersjach poprawnych albo zostawiano czasownik *poboлеваć*, a usuwano towarzyszący mu przysłówek, albo pozostawiało określenie *czasami*, a czasownik zamieniano na inny: *boleć*. Różne warianty odpowiedzi ułożonych według tych schematów uwzględniają jeszcze inne, nieistotne dla omawianej sprawy, różnice: szyk wyrazów, synonimie itd.

Najczęstszą wersją (dwie trzecie wszystkich odpowiedzi pozytywnych do tego zdania), zawierającą poprawę redundantnego połączenia, była (z wariantami, o których wyżej): *Ucho, niestety, czasami mnie boli*.

Zdanie 22. Jesteśmy przyjaciółmi i świetnie się rozumiemy nawzajem.

W tym zdaniu wystąpiła redundancja *rozumieć się nawzajem*. Poprawiono ją (przez usunięcie przysłówka *nawzajem*) w 75,6% wszystkich odpowiedzi. Co ciekawe, podano prawie wyłącznie następującą propozycję poprawy: *Jesteśmy przyjaciółmi i świetnie się rozumiemy* (153 na 154 głosy).

Zdanie 23. Pożyczyłem Ci mój sweter.

To zdanie przez większość ankietowanych nie było postrzegane jako niepoprawne; redundancję *pożyczyłem [...] mój* poprawiono w 19,6% odpowiedzi. I tu – analogicznie do poprzedniego przykładu – prawie wszystkie propozycje poprawy (39 na 40) były takie same: *Pożyczyłem Ci sweter*.

²⁵ *Bliżej* to, oczywiście, nie tylko przysłówek, lecz także przyimek: por. ISJP, t. I, s.104, hasło *blisko*: „używane jako przyimek: *im bliżej meczu, tym większy niepokój w drużynie*”.

Zdanie 24. Założmy razem spółkę!

Aż w 65,8% odpowiedzi do tego zdania zaproponowano usunięcie z niego przysłówka *razem*, który z formą czasownika: *założmy* tworzył połączenie pleonastyczne. Podawano niemal wyłącznie (131 na 134) jedną wersję zdania: *Założmy spółkę!*

Zdanie 25. Nie poinformowano wcale ich o niczym.

Spośród 82,2% ankietowanych, którzy uznali to zdanie za niepoprawne z powodu wystąpienia w nim redundancji, bardzo dużo osób poprawiło je przez usunięcie jednego z dwóch członów tautologii *wcale o niczym*, przede wszystkim (134 głosy na 181) następująco: *Nie poinformowano ich o niczym.*

Zdanie 26. Ależ w ogóle nic się nie stało!

W 65,2% odpowiedzi do tego zdania opowiedziano się za zmianą tautologii *w ogóle nic* przez opuszczenie członu *w ogóle*. Najczęstszą (126 głosów na 133) odpowiedzią była: *Ależ nic się nie stało!*

Zdanie 27. Myślałem, że Ci się uda, ale jednak się pomyliłem.

Te odpowiedzi, w których przez usunięcie jednego z dwóch spójników: *ale* lub *jednak* zlikwidowano tautologię *ale jednak*, stanowiły 42,6% wszystkich. Można jednak przypuszczać, że funkcja i znaczenie tych spójników nie zawsze są odczuwane jako równoważne, skoro w znacznej części pozostałych odpowiedzi zamieniano spójnik *ale* na inny przeciwstawny: *a*²⁶.

Najczęściej (w 66% ankiet) pojawiała się nowa wersja: *Myślałem, że Ci się uda, ale się pomyliłem.*

Zdanie 28. Wielu wynalazców chciałoby skonstruować samonapędzający się samochód.

Jedynie 12,1% odpowiedzi do tego zdania zawierało propozycję zmiany wyrażenia *samonapędzający się samochód*, w którym przedrostek *samo-* powtarza treść zaimka zwrotnego *się*. W większości odpowiedzi z tej grupy zaproponowano rezygnację z zaimka, raz – rezygnację z przedrostka, a w pozostałych przypadkach – przeformułowanie zdania, np. tak, by zamiast czasownika *samonapędzający się* użyć pochodnego rzeczownika: *samonapęd* albo przymiotnika: *samonapędowy*. Najczęściej jednak (13 na 24 razy) proponowano odpowiedź: *Wielu wynalazców chciałoby skonstruować samonapędzający samochód.*

²⁶ Wydaje się więc, że leksem *jednak* w połączeniach *ale jednak*, *a jednak* itp. jest raczej partykułą niż spójnikiem. Potwierdzałyby to też wyniki badania IAGW (Internetowego Archiwum Gazety Wyborczej), w którym połączenie *ale jednak* wystąpiło blisko 900 razy. O statusie leksemu *jednak* por. M. B a ł k o, *Spójnik czy partykuła? Rozważania o funkcji łączącej*, w: t e n ż e, *Z pogranicza leksykografii i językoznawstwa*, Warszawa 2001, s. 274-284.

Zdanie 29. W tym gronie zwykle mówi się o ludziach dobrze.

Zaledwie w 7,35% wszystkich odpowiedzi jako poprawę zdania zaproponowano usunięcie przysłówka *zwykle*, który razem z formą czasownika: *mówi się* tworzył połączenie tautologiczne. Jako nową postać zdania proponowano przede wszystkim: *W tym gronie mówi się o ludziach dobrze*.

Trzeba jednak, moim zdaniem, zwrócić uwagę na to, że ok. 30% respondentów zaproponowało jako poprawę zdania tylko zmianę szyku wyrazów. Dwie najczęściej podawane odpowiedzi z tej grupy to:

W tym gronie zwykle mówi się dobrze o ludziach.

W tym gronie zwykle dobrze mówi się o ludziach.

Zdanie 30. Ciągle bezwiednie chce mi się spać.

74,3% wszystkich odpowiedzi ankietowych to te, w których za błąd uznano wystąpienie tautologicznego połączenia *bezwiednie [...] chce mi się*. Za każdym razem poprawiano zdanie przez usunięcie przysłówka *bezwiednie*, przede wszystkim następująco: *Ciągle chce mi się spać*.

Z e s t a w i e n i e o d p o w i e d z i

Procentowe zestawienie odpowiedzi, w których dostrzeżono i poprawiono redundancję poszczególnych zdań, wygląda następująco²⁷ (kolejność przykładów – zestawienie malejące – jest uzależniona od liczby odpowiedzi, w których opowiedziano się za usunięciem redundantnego połączenia)²⁸:

Zdanie	Odpowiedzi, w których uznano redundancję za błąd i ją ze zdania usunięto – procent wszystkich odpowiedzi (ogółem)
<i>Ten samochód jest bardziej nowocześniejszy od tamtego.</i>	93,4%
<i>Nie mogła nic wymyślić z głowy, mimo że się bardzo starała.</i>	85,0%
<i>Nie poinformowano ich wcale o niczym.</i>	82,2%
<i>Donosiciele donieśli premierowi o nieuczciwych działaniach niektórych polityków.</i>	78,5%
<i>Przedstawiam Państwu najbardziej podstawowe założenia matematyki.</i>	78,0%

²⁷ Jest to zestawienie ogólne; na pokazanie szczegółowej klasyfikacji nie pozwalają ramy niniejszego tekstu.

²⁸ Trzeba tu przypomnieć, że wyniki te są sumą odpowiedzi na zdania wprost i uwag-komentarzy, które czasami autorka pracy uznawała za równoważne z typowymi odpowiedziami. Ich omówienie nastąpi w dalszej części tekstu.

<i>Zosia zeszła w dół po schodach.</i>	77,0%
<i>Trwało to tylko krótką chwilę.</i>	76,0%
<i>Jesteśmy przyjaciółmi i świetnie się rozumiemy nawzajem.</i>	75,6%
<i>Ciągle bezwiednie chce mi się spać.</i>	74,3%
<i>Teraz trzeba scalić w całość to, co już wiadomo.</i>	71,0%
<i>Jest już szesnasta po południu, a Mirek jeszcze nie przyjechał, choć miał być rano.</i>	70,0%
<i>Założmy razem spółkę!</i>	65,8%
<i>Kolor tej bluzki dobrze harmonizuje z kolorem Twoich oczu.</i>	65,7%
<i>Przysuń krzesło bliżej do stolika.</i>	65,3%
<i>Ależ w ogóle nic się nie stało!</i>	65,2%
<i>Janek i Franek żyli ze sobą w dobrej komitywie.</i>	64,0%
<i>Komisja musiała zestawić ze sobą wyniki kontroli przeprowadzonej we wszystkich grupach.</i>	56,0%
<i>Teraz przedstawimy Państwu wiadomości naszego serwisu informacyjnego.</i>	55,7%
<i>Mój syn zdał pomyślnie ostatni egzamin.</i>	52,0%
<i>Myślałem, że Ci się uda, ale jednak się pomyliłem.</i>	42,6%
<i>Ucho, niestety, czasami mnie pobolewa.</i>	40,0%
<i>Ciągle napotykam w pracy na jakieś przeszkody.</i>	39,3%
<i>Nie zakładaj z góry, że nie zdasz egzaminu.</i>	35,7%
<i>To jest moja dobra przyjaciółka, Anna.</i>	33,8%
<i>Dobrze wychowana dama zawsze wie, jak się zachować.</i>	32,7%
<i>Ranny broczył krwią przez wiele godzin.</i>	26,8%
<i>Pożyczyłem Ci mój sweter.</i>	19,6%
<i>Zimą leżały w naszym mieście ogromne zasy śniegu.</i>	15,0%
<i>Wielu wynalazców chciałoby skonstruować samonapędzający się samochód.</i>	12,1%
<i>W tym gronie zwykle mówi się o ludziach dobrze.</i>	7,35%

W n i o s k i

W przeprowadzeniu ankiety metodą kwotową ważne jest pokazanie zależności między grupami respondentów. Mimo jednak możliwości podania dokładnych wyników procentowych (co poniżej) o wiele istotniejsze wydaje się wyciągnięcie ogólnych wniosków z tego zestawienia²⁹.

²⁹ Autorka usprawiedliwia się w tym miejscu słowami J. Sambor (*Słowa i liczby*, Warszawa 1972, s. 6.): „[...] w lingwistyce ważniejsze są metody statystyczne przybliżone, niż zbyt ściśle metody statystyczne, gdyż język naturalny jako dziedzina działalności ludzkiej wymyka się zbyt ścisłym opisom [...] zatem bardziej prawdziwe są stwierdzenia typu «A większe niż B», «dużo» aniżeli bardzo ostre testy statystyczne”.

Syntetyczne ujęcie wyników badania poszczególnych grup ankietowanych (odpowiedzi, w których uznano redundancję za błąd i ją ze zdania usunięto – procent wszystkich odpowiedzi) wygląda następująco:

Zdanie ankietowe	Grupa 1.	Grupa 2.	Grupa 3.	Grupa 4.	Grupa 5.	Ogółem
1.	13,0%	16,0%	22,0%	19,5%	<u>6,0%</u>	15,0%
2.	<u>16,1%</u>	25,8%	<u>21,15%</u>	51,2%	<u>20,0%</u>	26,8%
3.	93,5%	<u>72,0%</u>	91,0%	92,0%	<u>77,0%</u>	85,0%
4.	78,0%	78,0%	76,0%	85,7%	<u>69,0%</u>	77,0%
5.	32,0%	<u>26,0%</u>	<u>22,0%</u>	54,7%	71,0%	35,7%
6.	<u>25,0%</u>	<u>22,5%</u>	32,7%	44,0%	39,0%	33,8%
7.	<u>45,0%</u>	<u>42,0%</u>	60,0%	70,8%	51,0%	55,7%
8.	<u>22,5%</u>	28,0%	29,0%	51,0%	27,5%	32,7%
9.	80,0%	77,0%	69,0%	<u>60,0%</u>	68,0%	70,0%
10.	<u>42,0%</u>	<u>45,0%</u>	63,5%	65,0%	<u>40,0%</u>	52,0%
11.	66,5%	61,0%	73,5%	83,0%	<u>44,0%</u>	65,7%
12.	80,6%	80,0%	<u>74,0%</u>	85,0%	<u>69,4%</u>	78,0%
13.	67,8%	67,8%	89,5%	71,5%	<u>56,0%</u>	64,0%
14.	70,0%	<u>48,5%</u>	74,0%	84,0%	65,4%	71,0%
15.	<u>75,0%</u>	<u>71,0%</u>	83,0%	88,0%	<u>71,5%</u>	78,5%
16.	90,1%	100,0%	96,5%	100,0%	<u>80,1%</u>	93,4%
17.	<u>41,5%</u>	48,4%	57,4%	75,0%	53,0%	56,0%
18.	45,0%	<u>29,0%</u>	44,8%	58,0%	38,0%	42,6%
19.	84,4%	72,7%	65,5%	60,5%	<u>52,0%</u>	65,3%
20.	71,0%	77,5%	77,2%	83,7%	<u>70,0%</u>	76,0%
21.	38,8%	<u>28,0%</u>	48,3%	55,6%	<u>24,5%</u>	40,0%
22.	93,0%	<u>51,0%</u>	80,0%	85,0%	61,0%	75,6%
23.	25,8%	20,0%	<u>7,5%</u>	30,0%	20,5%	19,6%
24.	74,0%	67,0%	68,5%	77,5%	<u>47,0%</u>	65,8%
25.	96,9%	83,8%	83,6%	84,0%	<u>68,0%</u>	82,2%
26.	77,4%	71,0%	59,0%	65,0%	<u>60,5%</u>	65,2%
27.	45,0%	<u>29,0%</u>	44,8%	58,0%	38,0%	42,6%
28.	9,7%	19,3%	13,7%	13,5%	<u>6,25%</u>	12,1%
29.	19,3%	<u>0%</u>	5,6%	7,5%	6,1%	7,35%
30.	90,0%	74,0%	69,6%	85,7%	<u>60,0%</u>	74,3%

Liczby pogrubione oznaczają wyniki, które świadczą o najczęstszym usuwaniu redundancji w zdaniach ankiety; podkreślone oznaczają wyniki pokazujące największą tolerancję dla redundantnych połączeń wyrazowych³⁰.

Aby zobaczyć, czy w przeprowadzonym przeze mnie badaniu ankietowym sprawdziła się metoda kwotowa (porównywanie zależności między grupami respondentów), trzeba zrobić jeszcze dwa zestawienia, które by pokazywały, jak często różnice między wynikami badania poszczególnych grup wykaczały poza przyjęty błąd szacunkowy.

Oto pierwsza synteza:

Odpowiedzi <u>tylko jednej</u> grupy respondentów (przy tolerancji do 5%) świadczyły o najczęstszym usuwaniu redundancji jakiegoś zdania ankiety...	21 razy
Odpowiedzi <u>tylko jednej</u> grupy respondentów (przy tolerancji do 5%) świadczyły o najrzadszym usuwaniu redundancji jakiegoś zdania ankiety...	20 razy
Odpowiedzi <u>dwóch</u> grup respondentów (przy tolerancji do 5%) świadczyły o najczęstszym usuwaniu redundancji jakiegoś zdania ankiety...	6 razy
Odpowiedzi <u>dwóch</u> grup respondentów (przy tolerancji do 5%) świadczyły o najrzadszym usuwaniu redundancji jakiegoś zdania ankiety...	7 razy
Odpowiedzi <u>trzech</u> grup respondentów (przy tolerancji do 5%) świadczyły o najczęstszym usuwaniu redundancji jakiegoś zdania ankiety...	3 razy
Odpowiedzi <u>trzech</u> grup respondentów (przy tolerancji do 5%) świadczyły o najrzadszym usuwaniu redundancji jakiegoś zdania ankiety...	3 razy

Na początku trzeba zauważyć, że prawie tak samo często pojawiały się wielokrotne (zbliżone w dwóch lub w trzech grupach) odpowiedzi świadczące bądź o dużej tolerancji dla redundantnych połączeń, bądź o tolerancji minimalnej dla nich.

Poza tym okazało się, że rzeczywiście można zobaczyć różnice między odpowiedziami osób z poszczególnych grup.

Tylko 6 razy (3 + 3) liczba odpowiedzi trzech kwot (badanych grup) była zbliżona – różniła się nie więcej niż 5% głosów.

13 razy (6 + 7) zbliżone liczbowo były odpowiedzi respondentów dwóch grup.

³⁰ O tym, że wyniki zestawienia należy interpretować przy pięcioprocentowym przedziale ufności (co robiono, zaznaczając nieraz dwie lub trzy liczby) – por. S a m b o r, dz. cyt., s. 260: *δ można określić jako b ł q d s z a c o w a n i a [...] Tak więc można założyć, że δ nie może przekraczać 5% szacowanego parametru.*

Najwięcej, bo 41 razy (21 + 20), różnice liczbowe między odpowiedziami różnych grup były na tyle znaczne, że wykraczały poza granicę błędu szacunkowego. Te przypadki świadczą o tym, że można mówić o powodzeniu badania metodą kwotową: okazało się, że w większości wypadków odpowiedzi poszczególnych grup są na tyle różne, że można pokusić się o ich charakterystykę na podstawie tych głosów.

A oto druga synteza – obraz tego, jak często (przy ilu zdaniach ankiety) osoby z poszczególnych grup najczęściej/najrzadziej usuwały redundancję:

Typ odpowiedzi	Grupa 1.	Grupa 2.	Grupa 3.	Grupa 4.	Grupa 5.
Odpowiedzi poszczególnych grup respondentów świadczące o najczęstszym usuwaniu redundancji...	przy 10 zdaniach	przy 4 zdaniach	przy 6 zdaniach	przy 20 zdaniach	przy 2 zdaniach
Odpowiedzi poszczególnych grup respondentów świadczące o najrzadszym usuwaniu redundancji...	przy 7 zdaniach	przy 12 zdaniach	przy 5 zdaniach	przy 1 zdaniu	przy 18 zdaniach

Z powyższego zestawienia można wysnuć kilka wniosków co do ankietowanych grup.

Przede wszystkim widać, że odpowiedzi grup 4. i 5. są do siebie odwrotnie proporcjonalne: studenci III roku polonistyki – najbardziej świadomi językowo ze wszystkich respondentów – najczęściej ze wszystkich osób usuwali ze zdań redundancję, osoby zaś z ostatniej grupy – niemające ścisłego kontaktu z zagadnieniami językoznawstwa normatywnego – wykazywali największą tolerancję w stosunku do redundantnych połączeń wyrazowych. Analogicznie: poloniści (licencjanci) tylko w jednym wypadku (najrzadziej w stosunku do innych grup) wypowiedzieli się za usunięciem jakiegoś redundantnego połączenia, a osoby z ostatniej grupy dwa razy (w tym raz na granicy błędu statystycznego) odpowiedziały tak, że na tle pozostałych odpowiedzi w ich głosach najczęściej proponowano zmianę pleonazmu albo tautologii.

Rozbieżność między liczbą zdań, przy których najczęściej (albo najrzadziej) opowiadano się za likwidacją redundancji, widać także w odpowiedziach uczniów klasy maturalnej: procentowo najczęściej (tylko 4 razy), zdecydowali oni o zmianie pleonazmu/tautologii, a trzykrotnie częściej (12 razy) na tle pozostałych respondentów byli najbardziej tolerancyjni wobec takich związków wyrazowych.

Najbardziej wyrównane były odpowiedzi grup 1 i 3. Uczniowie II klasy liceum 7 razy (stosunkowo najmniej licznie) głosowali za usunięciem redundantnego związku, a półtora raza częściej – dziesięciokrotnie (najliczniej na tle odpowiedzi innych grup) opowiedzieli się za zmianą pleonazmu / tautologii.

W miarę równomiernie rozłożyły się odpowiedzi studentów I roku polonistyki: prawie tyle samo razy (6 i 5) głosowali za usunięciem/pozostawieniem redundantnego związku wyrazowego.

Analiza powyższych zestawień (i wniosków) skłania do kilku refleksji.

Po pierwsze, niesłuszne były przypuszczenia autorki pracy, że największą skrajność odpowiedzi będą wykazywać ankietowani dwóch pierwszych grup. Okazało się, że jest przeciwnie: to respondenci ostatnich dwóch grup – studenci III roku polonistyki i osoby przypadkowe, niezwiązane z polonistyką, odpowiadali na pytania ankiety najbardziej jednorodnie: starsi poloniści najczęściej ze wszystkich ankietowanych uznawali redundantne związki wyrazowe za błędne, a osoby z ostatniej badanej grupy – najrzadziej.

Po drugie, mimo że wynik najbardziej liczący się do oceny poszczególnych połączeń redundantnych to średnia z odpowiedzi wszystkich grup, trzeba pamiętać o rozbieżnościach między ich odpowiedziami. Ostateczne wyniki ankiety bowiem różniłyby się znacznie, gdyby pominąć głosy zwłaszcza ankietowanych dwóch ostatnich prób.

Wreszcie – na podstawie powyższych zestawień można określić relacje między grupami badanych osób. Jeśli nie opozycyjne, to na pewno różne są dwie pierwsze grupy (choć tworzą je uczniowie tego samego liceum). Mylny był sąd, że wspólnota geograficzna i społeczna wpłynie na podobieństwo opinii tych osób o zdaniach ankiety.

Różnice – zwłaszcza w częstotliwości *n i e u z n a w a n i a* redundancji za błąd – między odpowiedziami maturzystów a odpowiedziami studentów I roku polonistyki można wytłumaczyć zróżnicowaniem terytorialnym i środowiskowym tych grup: mimo że osoby je tworzące, będące przecież prawie w tym samym wieku, dzieli specyfika wewnętrzna każdej z badanych prób. Różnice między odpowiedziami studentów I i III roku polonistyki można natomiast wytłumaczyć różnicą stopnia świadomości językowej – jest on, rzecz jasna, większy u starszych studentów.

Do przewidzenia były proporcje odpowiedzi ostatniej grupy respondentów w stosunku do odpowiedzi innych grup ankietowanych: najrzadziej potępiano redundancję i najczęściej nie uznawano jej za błąd.

Na koniec niezaskakujący wniosek: powyższe zestawienie pokazuje dobitnie, że z przebadanych grup najbardziej świadomą językowo tworzą studenci

III roku polonistyki, a najmniej – osoby niezwiązane z polonistyką ani z językiem polskim jako przedmiotem nauczania.

UWAGI-KOMENTARZE ANKIETOWANYCH

Jak już wspomniano, respondenci nie tylko wprost dawali propozycje poprawy zdań, które uznali za błędne, lecz także dopisywali niekiedy uwagi-komentarze, które zdaniem autorki zasługują na krótkie choćby omówienie.

Przy obliczaniu wyników ankiety jako osobne głosy traktowano te komentarze, które – przy braku poprawionej wersji zdania – ewidentnie wskazywały na to, że ich autorzy chcieli usunąć w danym przykładzie redundancję. Zdarzały się także sytuacje, kiedy ankietowany deklarował uznanie poprawności zdania wyjściowego, a poniżej dopisywał komentarz, który świadczył o czymś wręcz przeciwnym: o uznaniu zdania za niepoprawne z powodu wystąpienia w nim pleonazmu czy tautologii. Wtedy – po dokładnym przeanalizowaniu komentarza – traktowano go jako osobny głos do wyników ankiety. Najczęściej jednak było tak, że komentarze pojawiały się obok poprawy jakiegoś zdania. Wtedy nie były, rzecz jasna, osobnymi głosami.

Większość uwag (zwłaszcza z tego ostatniego typu) miała być – jak można przypuszczać – dowodem wysokiego stopnia świadomości językowej ich autorów (np. *Tautologia, powtórzenie słów; A czy można zdać niepomyślnie? – a więc „zdał”, a nie „Zdał pomyślnie”; Niepotrzebnie został użyty przymiotnik „nowoczesny” w stopniu wyższym”; Zdanie poprawne, jeśli założymy, że można pożyczyć nieswoje rzeczy*) czy udowodniać zaangażowanie i osobisty stosunek ankietowanego do wykonywanego zadania (np. *Niestety, tak mówię; „Wymyślić z głowy”? – co za określenie; jeśli wymyślić, to oczywiście z głowy; To bez sensu; Jak mogę wiedzieć bezwiednie, że chce mi się spać!*). Te ostatnie najczęściej jednak nie dotyczyły dostrzeżonego w zdaniu błędu.

Prezentację uwag-komentarzy ograniczy się tutaj do tych, które bezpośrednio wiążą się ze zjawiskiem redundancji. Oto więc lista zdań z ankiety z przykładowymi komentarzami, ułożona malejąco pod względem liczby uwag do każdego przykładu.

LISTA WYBRANYCH KOMENTARZY OSÓB ANKIETOWANYCH

Do zdania: **Teraz trzeba scalić w całość to, co już wiadomo.**

– „scalić w całość” – to za dużo tego samego

- „Scalić w całość” – masło maślane, wiadomo, że scala się w całość
- scalić = całość
- to lepiej brzmi, niż scalić... [przy odp. zebrać w całość]
- scalić w całość – to bezsens. Teraz trzeba scalić w całość to, co... albo złożyć w całość

Do zdania: **To jest moja dobra przyjaciółka, Anna.**

- Jeśli przyjaciółka, to oczywiste, że dobra
- Chociaż „przyjaciółka” sama w sobie jest słowem nacechowanym pozytywnie
- Skoro jest przyjaciółką, to w zdaniu nie jest potrzebny wyraz „dobra”, bo ten przymiotnik zawiera się w słowie „przyjaciółka” To jest moja przyjaciółka Anna
- Przyjaciel → ktoś dobry

Do zdania: **Założmy razem spółkę!**

- Niepotrzebne słówko „razem”, spółka zawsze jest razem z kimś
- Powiedziałabym bez „razem”, ale gdybym to usłyszała, to nie zauważyłabym pewnie
- Tak jest spontanicznie, naturalnie [przy TAK]

Do zdania: **Przedstawiam Państwu najbardziej podstawowe założenia matematyki.**

- Nie ma „najbardziej podstawowych założeń”, tylko „podstawowe” „najbardziej podstawowe”? – masło maślane, powinno być „podstawowe”
- Zwrot „najbardziej podstawowe” nie jest poprawny

Do zdania: **Janek i Franek żyli ze sobą w dobrej komitywie.**

- Słowo „dobrej” jest niepotrzebne
- „Żyli w komitywie”, a nie w „dobrej komitywie”
- Komitywa → pozytywne znaczenie, życie razem
- Dobra komitywa to w sumie dwa razy powtórzenie tego samego. „Janek i Franek żyli ze sobą w komitywie lub w dobrych stosunkach”

Do zdania: **Zosia zeszła w dół po schodach.**

- Niepotrzebne jest „w dół”, bo jeżeli schodzimy, to raczej zawsze w dół
- Skoro Zosia zeszła, to wiadomo, że na dół
- Tautologia, powtórzenie słów

Do zdania: **Kolor tej bluzki dobrze harmonizuje z kolorem Twoich oczu.**

- Niepotrzebne jest słówko „dobrze”, bo skoro harmonizuje, to wiadomo, że dobrze
- Harmonizuje = dobrze
- Harmonizować znaczy współgrać. „Kolor harmonizuje z...”

Do zdania: **Nie mogła nic wymyślić z głowy, mimo że się bardzo starała.**

- Wymyślić można coś w głowie, a nie z głowy
- „Wymyślić z głowy”? – co za określenie; jeśli wymyślić, to oczywiście z głowy (więc „wymyślić”, a nie „wymyślić z głowy”)

Do zdania: **Nie zakładaj z góry, że nie zdasz egzaminu.**

- Ale wiem, że jest niepoprawne [przy odpowiedzi w ankiecie: TAK]
- Powiedziałabym bez „z góry”, ale gdybym kogoś posłuchała, to pewnie nie przeszkadzałoby mi to „z góry”

Do zdania: **Dobrze wychowana dama zawsze wie, jak się zachować.**

- Słowo „dama” zawiera w sobie „dobrze wychowana”; może być: prawdziwa dama zawsze wie, jak się zachować
- Dama – ma w swojej definicji dobre wychowanie, czyli (Dama zawsze wie, jak się zachować)

Do zdania: **Jest już szesnasta po południu, a Mirek jeszcze nie przyjechał, choć miał być rano.**

- A czy szesnasta może być rano? – niepotrzebne „po południu”
- Szesnasta po południu – tautologia! Czwarta po południu

Do zdania: **Mój syn zdał pomyślnie ostatni egzamin.**

- Skoro syn zdał, to wiadomo, że pomyślnie
- A czy można zdać niepomyślnie? – a więc „zdał”, nie „zdał pomyślnie”
- Bez „pomyślnie”, bo wiemy, że go zdał

Do zdania: **Donosiciele donieśli premierowi o nieuczciwych działaniach niektórych polityków.**

- „donosiciele donieśli” – zdanie nieciekawe, znów dwa słowa następujące po sobie są właściwie powtórzeniami
- Zdanie poprawne gramatycznie, logiczne, ale POWTÓRZENIE! Donosiciele zawiadomili premiera...

Do zdania: **Przysuń bliżej krzesło do stolika.**

- „przysuń krzesło”, a nie przysuń bliżej krzesło”
- ew. może być, chyba że bez „bliżej”
- przysunąć można tylko bliżej. „Przysuń krzesło do stolika”

Do zdania: **Trwało to tylko krótką chwilkę.**

- Chwilka zazwyczaj jest krótka, wykreśliłabym słowo „krótka”
- Bez „krótką”, aczkolwiek zdarza mi się użyć „krótką chwilkę”

Do zdania: **Zimą leżały w naszym mieście ogromne zasy śniegu.**

- Jeżeli piszemy „zasy”, to nie piszemy „śniegu”
- Zasy same w sobie są ze śniegu, czyli „zimą leżały w naszym mieście ogromne zasy”

Do zdania: **Jesteśmy przyjaciółmi i świetnie się rozumiemy nawzajem.**

- Niepotrzebne „nawzajem”, ale nie jestem pewny, czy to błąd
- Ale „nawzajem” właściwie niepotrzebne

Do zdania: **Nie poinformowano ich wcale o niczym.**

- Dwa przeczenia – „wcale” i „o niczym”: Nie poinformowano ich wcale
- Niepotrzebne „wcale”

Do zdania: **Myślałem, że Ci się uda, ale jednak się pomyliłem.**

- „Jednak się myliłem”, ale może być
- „Ale” lub „jednak” trzeba wyrzucić

Do zdania: **Ciągle bezwiednie chce mi się spać.**

- Skoro bezwiednie, to podmiot nie mógłby tego zauważyć – słowo „bezwiednie” wtrącone
- „Ciągle chce mi się spać”. Jak mogę wiedzieć bezwiednie, że chce mi się spać!

Do zdania: **Komisja musiała zestawić ze sobą wyniki kontroli przeprowadzonych we wszystkich grupach.**

- Zestawić = ze sobą
- Niepotrzebnie wtrącone „ze sobą”

Do zdania: **Teraz przedstawimy Państwu wiadomości naszego serwisu informacyjnego.**

- Wiadomości = serwis informacyjny
- Serwis informacyjny – zbiór wiadomości

Do zdania: **Ten samochód jest bardziej nowoczesniejszy od tamtego.**

- Niepotrzebnie został użyty przymiotnik „nowoczesne” w stopniu wyższym
- „bardziej nowoczesniejszy”? – no bez przesady – powinno być „bardziej nowoczesny”

Do zdania: **Wielu wynalazców chciałoby skonstruować samonapędzający się samochód.**

- Lepsze byłoby użycie strony biernej – samonapędowy samochód (chyba)

Do zdania: **Ależ w ogóle nic się nie stało!**

- Powinno być: Ależ nic się nie stało!

Do zdania: **Ciągle napotykam w pracy na jakieś przeszkody.**

- Napotykam kogo? co? Jakież przeszkody

Do zdania: **Pożyczyłem Ci mój sweter.**

- chyba że pożyczca się cudzy

WNIOSKI DOTYCZĄCE BADANIA ANKIETOWEGO

Na podstawie odpowiedzi respondentów da się wytypować kilka grup połączeń redundantnych, które – według ankietowanych – są najbardziej rażącymi błędami, oraz takich, których powtórzenie treści prawie nie razi.

Do pierwszej grupy zaliczają się połączenia:

1. *bardziej nowocześniejszy* (uznane za błąd przez 93,4% respondentów)
2. *wymyślić z głowy* (uznane za błąd przez 85% respondentów)
3. *wcale o niczym* (uznane za błąd przez 82,2% respondentów)
4. *donosiciele donieśli* (uznane za błąd przez 78,5% respondentów)
5. *najbardziej podstawowe* (uznane za błąd przez 78% respondentów)
6. *zejść w dół* (uznane za błąd przez 77% respondentów)
7. *krótka chwilka* (uznane za błąd przez 76% respondentów)
8. *rozumiemy się nawzajem* (uznane za błąd przez 75,6% respondentów)
9. *bezwiednie chce mi się* (uznane za błąd przez 74,3% respondentów)
10. *scalić w całość* (uznane za błąd przez 71% respondentów)
11. *szesnasta po południu* (uznane za błąd przez 70% respondentów)

Jak widać, wszystkie powyższe związki zostały zbudowane z wyrazów polskich, nie obcych. Potwierdzałyby to sądy o mniejszym stopniu odczuwania redundancji właśnie w połączeniach zawierających obcy element. Aż w sześciu z powyższych połączeń (czyli najbardziej rażących respondentów) redundancja została wyrażona morfologicznie i leksykalnie lub tylko morfologicznie: *zejść w dół*, *krótka chwilka*, *rozumiemy się nawzajem*, *bezwiednie chce mi się*, *bardziej nowocześniejszy*, *scalić w całość*.

Tylko jedno z wyrażen to związek tautologiczny (*wcale o niczym*), pozostałe to pleonazmy. Spośród nich zaś aż sześć to takie, których człon podrzędny się nie stopniuje semantycznie (*wymyślić z głowy*, *donosiciele donieśli*, *zejść w dół*, *rozumiemy się nawzajem*, *scalić w całość*, *szesnasta po południu*), w dwóch człon podrzędny co prawda się stopniuje, ale nie znosi to redundancji w całym związku (*bardziej nowocześniejszy*, *najbardziej podstawowe*), natomiast jedno tylko połączenie – *krótka chwilka* – to takie, w którym stopniowalność semantyczna elementu podrzędnego umożliwia likwidację redundancji całego wyrażenia.

Mniej rażące dla respondentów, niemniej traktowane jako błędne przez ponad połowę ankietowanych, były następujące połączenia:

12. *założmy razem* (uznane za błąd przez 65,8% respondentów)
13. *dobrze harmonizować* (uznane za błąd przez 65,7% respondentów)
14. *przysunąć bliżej do* (uznane za błąd przez 65,3% respondentów)

15. *w ogóle nic się nie stało* (uznane za błąd przez 65,2% respondentów)
16. *dobra komitywa* (uznane za błąd przez 64% respondentów)
17. *zestawić ze sobą* (uznane za błąd przez 56% respondentów)
18. *wiadomości serwisu informacyjnego* (uznane za błąd przez 55,7% respondentów)
19. *zdać pomyślnie* (uznane za błąd przez 52% respondentów)

W tej grupie trzy razy wystąpiły pleonazmy zawierające wyraz obcy: *dobrze harmonizować*, *dobra komitywa* oraz *wiadomości serwisu informacyjnego*. Spośród siedmiu związków pleonastycznych aż pięć ma tę cechę, że ich elementy podrzędne się nie stopniają tak, by zniósł to redundancję całego połączenia: *założmy razem*, *przysunąć bliżej do*, *dobra komitywa*³¹, *zestawić ze sobą*, *wiadomości serwisu informacyjnego*. Tylko w dwóch można zlikwidować nadmiar treści przez użycie wyrazu podrzędnego w stopniu wyższym: w zwrotach: *dobrze harmonizować* i *zdać pomyślnie*.

W następujących połączeniach: *założmy razem*, *przysunąć bliżej do*, *w ogóle nic się nie stało*, *zestawić ze sobą*, *zdać pomyślnie* redundancja ma wykładniki morfologiczne i leksykalne, przy czym trzeba zwrócić uwagę na to, że te sposoby (oprócz przypadkowej tautologii) powtórzenia treści są dość ustabilizowane w języku. Warto też zauważyć, że w omawianej grupie nie wystąpiło żadne połączenie z wyłącznie morfologicznymi wykładnikami redundancji.

Przez mniejszość respondentów za niepoprawne zostały uznane następujące związki:

20. *ale jednak* (uznane za błąd przez 42,6% respondentów)
21. *czasami pobolewa* (uznane za błąd przez 40% respondentów)
22. *napotykać na* (uznane za błąd przez 39,3% respondentów)
23. *zakładać z góry* (uznane za błąd przez 35,7% respondentów)
24. *dobra przyjaciółka* (uznane za błąd przez 33,8% respondentów)
25. *dobrze wychowana dama* (uznane za błąd przez 32,7% respondentów)
26. *broczyć krwią* (uznane za błąd przez 26,8% respondentów)
27. *pożyczyłem [...] mój* (uznane za błąd przez 19,6% respondentów)

W tej grupie nie ma połączeń o wyłącznie morfologicznych dowodach redundancji; co więcej, tylko trzy połączenia (*czasami pobolewa*, *napotykać na*, *pożyczyłem [...] mój*) są redundantne z powodu morfemu jednego z członów

³¹ Mimo że da się utworzyć wyrażenia **lepsza komitywa*, **najlepsza komitywa*, nie można ich chyba uznać za poprawne.

i treści drugiego leksemu. Pozostałe związki (wśród których jest tylko jedna tautologia: *ale jednak*) mają wyłącznie leksykalne wykładniki redundancji.

Co ciekawe, w grupie tej nie ma pleonazmu, którego człon podrzędny byłby stopniowalny tak, żeby właściwość ta mogła wpłynąć na zniesienie redundancji związku. Wyrażenie bowiem *dobra przyjaciółka* (jedyne, co do którego można by się wahać) da się, co prawda, zmienić w *najlepsza przyjaciółka*, w tej postaci jednak jest już chyba sfrageologizowane i dlatego nie-odczuwane jako błędne. Ponadto trzeba zauważyć, że połączenie **lepsza przyjaciółka* jest chyba niepoprawne i nie może być dowodem na możliwość usunięcia redundancji związku dzięki stopniowalności wyrazu podrzędnego.

Nie ma też wśród powyższych połączeń żadnego z wyrazem obcym.

Do drugiej skrajnej grupy – związków prawie zawsze akceptowanych przez respondentów – zaliczają się:

28. *zaspasy śniegu* (uznane za błąd przez 15% respondentów)

29. *samonapędzający się* [samochód] (uznane za błąd przez 12,1% respondentów)

30. *zwykle mówi się* (uznane za błąd przez 7,35% respondentów)

I w tej grupie nie znalazło się połączenie z wyrazem obcym – wszystkie z tego zbioru zbudowane są z rodzimych członów.

W dwóch związkach redundancja wyrażona jest leksykalno-morfologicznie (*zwykle mówi się*, *samonapędzający się*), a w pozostałych – leksykalnie. Żadne zaś z połączeń tej grupy nie jest stopniowalne semantycznie.

WNIOSKI KOŃCOWE

Powyższe skrótowe omówienie daje podstawę do wyciągnięcia kilku wniosków.

Po pierwsze, najczęściej za błędne uznawane są te połączenia, w których treść jest powtórzona nie tylko leksykalnie, lecz także morfologicznie (lub tylko morfologicznie).

Po drugie, respondenci częściej uznawali za błędne te pleonazmy, których elementy podrzędne są stopniowalne semantycznie i w konsekwencji przestają być połączeniami redundantnymi.

Po trzecie, związki zawierające wyraz obcy nie są często odczuwane jako błędne; mogłoby to potwierdzać tezę o częstej ukrytej redundancji w związkach tego typu.

WYKAZ SKRÓTÓW

- SJPSz – *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, t. I-III, Warszawa 1988.
SPSD – *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, wersja komputerowa.
ISJP – *Inny słownik języka polskiego*, pod red. M. Bańki, Warszawa 2000.
SWOiT – *Słownik wyrazów obcych i trudnych*, pod red. A. Markowskiego i R. Pawelca, Warszawa 2001.

PLEONASMS AND TAUTOLOGY IN THE AWARENESS OF YOUNG POLES

S u m m a r y

The article is a description of questionnaires on how Polish redundant collocations are estimated by Poles. The questionnaires were completed by 205 people (men and women) aged 16 to 60 years, with primary, secondary or university education, being pupils, students, office workers or labourers, living in different towns. The questionnaire contained 30 sentences with redundant collocations representing a few types, distinguished by the following criteria: the capacity of the semantic connectability of the related parts; the degree of the phraseologisation of the collocation, semantic ability of gradation of the subjected part; appearance of the foreign word within collocation, redundance on the morphological and syntactic levels.

The collocations of the sentences of questionnaire are: *zasy py śniegu, broczyć krwią, wymyślić z głowy, zejść w dół, założyć [coś] z góry, dobra przyjaciółka, wiadomości serwisu informacyjnego, dobrze wychowana dama, szesnasta po południu, zdać pomyślnie, dobrze harmonizować, najbardziej podstawowy, dobra komitywa, scalić w całość, donosiciele donieśli, bardziej nowoczesniejszy, zestawić ze sobą, przysunąć bliżej, krótka chwilka, poboлева czasami, rozumieć się nawzajem, założmy razem [np. spótkę], pożyczyłem Ci mój [sweter], nie poinformować wcale, w ogóle nie stało się nic, ale jednak, napotykać na, samonapędzający się, zwykle mówi się, bezwiednie chce mi się.*

On the ground of the survey we can define which collocations are most rarely or most often recognized by Poles as incorrect and what it depends on; to put it another way: which types of redundancy are most and less acceptable in Polish. It appeared that collocations with morphological or morphological and lexical redundancy (for example *bardziej nowoczesniejszy, wymyślić z głowy, donosiciele donieśli*) and those with semantic ability of gradation of the subjected part (for example *krótka chwilka, dobrze harmonizować, zdać pomyślnie*) are most often recognized as incorrect. What is interesting, the foreign word within collocation does not affect the way it is recognized by native speakers (in opposition to previous linguists' opinions).

Słowa kluczowe: kultura języka, leksykologia, pleonazm, poprawność językowa, redundancja.

Key words: culture of the language, lexicology, pleonasm, linguistic correctness, redundancy.